

Sebastian Riedel & Cree, Biuro ludzi znalezionych

Tracę ich każdego dnia
Cicho odlatują
Zabiera Ich dziewczyny wdzięk
I złudny smak kariery
Odszukać chcę każdego z nich
Przeglądam ogłoszenia
Przedemną tłum,
Czy znajdę tam przyjaciół utraconych?

W Biurze Ludzi Znalezionych
Może jutro się pojawisz?
Znajdę cię na pewno!

Dawną twarz na mieście dziś chyba rozpoznałem
Głos taki sam, to niby On, lecz coś mi się nie zgadza
To tylko cień, nie mamy nic do powiedzenia sobie
Pożegnaj go, choć tak mi żal przyjaciół utraconych

W Biurze Ludzi Znalezionych
Może jutro się pojawisz?
Będę czekał tam na ciebie!
Przegadamy cały wieczór
W Biurze Ludzi Znalezionych
Może jutro się pojawisz?
Będę czekał tam na ciebie!
Na ciebie!

Przecucie mam, że znowu ktoś
Ktoś w moim życiu się pojawi
Może ty, może to ty?
Należysz do Ludzi Znalezionych?
Czuję to, że znowu ktoś
Ktoś w moim życiu się pojawi
Może ty, może to ty?
Należysz do Ludzi Znalezionych?

Przed nami cały dzień,
Przed nami cała noc
W Biurze Ludzi Znalezionych
Może jutro cię odnajdę?
Będę czekał tam na Ciebie!

Przecucie mam, że znowu ktoś
Ktoś w moim życiu się pojawi
Może ty, może to ty?
Należysz do Ludzi Znalezionych?
Czuję to, że znowu ktoś
Ktoś w moim życiu się pojawi
Może ty, może to ty?
Należysz do Ludzi Znalezionych?

Czuję to, że znowu ktoś
Ktoś w moim życiu się pojawi!
Może ty?